

*Ukraina i Kozacy w poetyckiej  
reminiscencji polskiego romantyka.  
O stylu dumek historycznych  
Bohdana Zaleskiego*

CEZARY PIĄTKOWSKI  
(Zielona Góra)

## 1. Wprowadzenie

W niniejszym artykule przedstawiam uwagi dotyczące ukształtowania stylistycznego wybranych dumek Bohdana Zaleskiego (ur. w 1802 r. w Bohatyrce, zm. w 1886 r. w Villepreux) – przedstawiciela tzw. szkoły ukraińskiej w romantycznej poezji polskiej. Podstawę materiałową pracy stanowią trzy teksty napisane i ogłoszone przez Zaleskiego w przedemigracyjnym (tzn. do roku 1830) okresie twórczości. Są to: *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca* (dumka napisana w 1828, opublikowana po raz pierwszy w 1830 r.), *Dumka hetmana Kosińskiego* (utwór z 1822, ogłoszony drukiem w 1823 r.), *Dumka Mazepy* (tekst powstał w 1824, pierwodruk w 1825 r.)<sup>1</sup>. Utwory te, oprócz zbliżonego czasu powstania, łączy przynależność gatunkowa, a ponadto poruszana w nich tematyka: odnoszą się one do autentycznych wydarzeń z dziejów polsko-ukraińskich.

Nawiązując do tematyki tomu, zagadnienie stylu analizowanych utworów postrzegam przez pryzmat kolorytu odmalowanego w nich przez poetę. Pojęcie

---

<sup>1</sup> Cytowane w pracy urywki dumek pochodzą z wydanego w Bibliotece Narodowej wyboru poezji Zaleskiego (1985). Zastosowano następujące skróty: DK *Dumka hetmana Kosińskiego*, DM *Dumka Mazepy*, C *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca*.

*koloryt (couleur)* w słownikach objaśniane jest jako ‘zespół cech charakterystycznych dla jakiejś epoki historycznej, narodu, środowiska, kraju, dzielnicy, nastroj dzieła sztuki odtwarzający ten zespół cech’ (Doroszewski [red.] 1958–1969). W ujęciu zaproponowanym w tej pracy koloryt będzie rozumiany ponadto jako kategoria związana z romantyczną koncepcją stylu. A mówiąc ściślej, będzie ów koloryt rozpatrywany jako przejaw czy wyznacznik ogólniejszego pryncypium, określanego w pracach z zakresu stylistyki mianem zasady względności stylu dzieła literackiego (Skubalanka 1984: 213–214). Występując z postulatem, by „odpowiednie dać rzeczy słowo”, romantycy zachęcali i do twórczej oryginalności, i do stylistycznej różnorodności (zaświadczającej owa „giętkość języka”, o której pisał Słowacki w *Beniowskim*), i do czerpania z ożywczych źródeł folkloru. Dla omawianej zasady szczególnie jednak charakterystyczne jest uzależnienie stylu dzieła literackiego od takich czynników, jak: czas, miejsce, środowisko (z właściwą mu kulturą i mentalnością); a zatem – dezyderat stylowej względności znajdzie swe odzwierciedlenie w tych praktykach autorskich, które uwzględniają i uwytatniają koloryty historyczny i lokalny (Skubalanka 1984: 213). Owa dążność do odmalowywania *couleur historique* i *couleur locale* przejawia się m.in. w próbie artystycznej rekonstrukcji, a nierzadko idealizacji, swoistej dla danego środowiska, a uwarunkowanej kulturowo, mentalności. Świadectwem wzmiankowanych zabiegów może być, jak sądzę, twórczość poetyka Bohdana Zaleskiego, której drobny, lecz wysoko oceniony przez współczesnych poecie czytelników wyimek, w postaci tekstów trzech wymienionych na wstępie dumeck, poddam w dalszej części stosownej, tzn. ukierunkowanej na wydobycie eksponentów kategorii *couleur*, analizie.

Zaproponowany przeze mnie sposób postępowania badawczego, polegający na ustaleniu ogólniejszej zasady stylistycznej, a następnie na poszukiwaniu jej tekstowych wyznaczników, korzysta m.in. z teoretycznych inspiracji i metodologicznych ujęć znanych z prac promotorów semiotyczno-kulturowej koncepcji stylu<sup>2</sup>. Procedura taka może się jednak wiązać z przynajmniej trojakiego rodzaju ryzykiem, a mianowicie: z wyborem nieistotnej i nieefektywnej poznawczo dominandy badawczej, ze zbytnią arbitralnością prowadzącego bada-

<sup>2</sup> Zob. definicję pojęcia *styl* zaproponowaną przez czołowego przedstawiciela tego kierunku badań stylistycznych Jerzego Bartmińskiego (1990: 80): „Przez styl rozumiem ponadtekstową strukturę znakową, w której stroną znaczoną (*signifié*) są uporządkowane w pewien sposób wartości, a stroną znaczącą (*signifiant*), czyli eksponentami tekstowymi tych wartości, są elementy językowe przynależne do różnych poziomów jego struktury: fonologiczne, morfologiczne, leksykalne, składniowe, semantyczne, tekstowe”.

nia, z nadmierną uległością wobec autorytetu innych badaczy (co stanowi przeciwieństwo postawy wskazanej wcześniej). Mając te zagrożenia na uwadze, w celu ich zminimalizowania poszerzam swą refleksję badawczą, ukierunkowaną na wydobycie tekstowych eksponentów przyjętej zasady stylistycznej, o wiedzę zaczerpniętą z lektury poświęconej życiu i twórczości autora analizowanych tekstów. Interesują mnie zwłaszcza kwestie takie, jak: rola folkloru ukraińskiego w biografii poetyckiej Zaleskiego; proveniencja, oryginalność i recepcja badanych dumek; świadomość stylistyczna autora w zakresie eksponowania kategorii *couleur* w tekście (poświadczona np. odpowiednimi komentarzami twórcy zawartymi w przypisach).

Przyjęte postępowanie znajduje swój wyraz w kompozycji niniejszego artykułu, składającego się, oprócz wstępu i krótkiego podsumowania, z czterech wyszczególnionych części: trzech o charakterze uzasadniającym wybraną dominantę analityczną, poświęconych poecie i jego dorobkowi artystycznemu, oraz czwartej, najobszerniejszej, zawierającej zebrany materiał badawczy.

## 2. Folklor ukraiński w kręgu zainteresowań Bohdana Zaleskiego

Twórczość poetycka Bohdana Zaleskiego postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat jej związków z folklorem regionu, z którego autor ten pochodził. Podkreśla się w tym kontekście zwłaszcza rolę twórcy *Rusalek* w upowszechnianiu regionalizmów leksykalnych pochodzenia ukraińskiego (zob. Skubalanka 1984: 215; Jurkowski 1995: 201) oraz jego zasługi w przyswajaniu poezji polskiej przetworzonych artystycznie wzorców metrycznych (zob. Kolessa 1900) i gatunków ukraińskiej pieśni ludowej (takich jak: dumka, szumka, wiośnianka) (Jurkowski 1995: 200). Doceniając osiągnięcia poety w interesującym nas tu zakresie, Teresa Skubalanka (1984: 216) zauważa, że „pod wpływem Zaleskiego wytworzył się w poezji romantycznej stereotyp stylizacji folklorystycznej”; co więcej – dostrzegając wyraźny wpływ twórcy dumek na innych romantyków nawiązujących do modelu stylizacji kresowej, używa nawet autorka określenia „szkoła poetycka Zaleskiego”.

Taka recepcja literackich dokonań Zaleskiego nie jest przypadkowa, znajduje bowiem swoje wyraziste odzwierciedlenie w życiu i twórczości „ukraińskiego słowika”. Przede wszystkim warto zauważyć, że sam poeta zwykł wyrażać swój bardzo emocjonalny, przepełniony serdecznością i nostalgią, stosunek do kraju lat dziecińczych, kraju, który tak wcześnie i już na zawsze przyszło mu opuścić.

W drobnym ze względu na formę, lecz istotnym dla poruszonej kwestii, wierszu *Mus wieszczą* (Zaleski 1985: 309), napisanym na emigracji, a opublikowanym w cyklu zatytułowanym *Pyłki*, autor nie zawaha się ukazać swoich artystycznych dokonań w kontekście motywującego je uczuciowego imperatywu:

Gdzie który wieszcz uwieży swe serce za młodu,  
Tam mu już jęczyć w pieśniach od rodu do rodu,  
Póki świata i słońca i jego Narodu!

W innym utworze wchodzącym w skład *Pyłków* – w *Żywej pieśni* (Zaleski 1985: 309 – 310) poeta w sposób nie pozostawiający wątpliwości określa przedmiot owego wieszczego sentymentu:

Z torbanem wyrósł ja. Dniepr, Iwanhora,  
Chata gdzieś w gaju starego znachora,  
Widzę och! jakbym pożegnał je wczora:  
Śpiewałóż ptastwo tam – byle dzień biały;  
I znów dziewczęta z majdanu śpiewały;  
To znowu męski głos wojennej chwały  
W cześć atamanów – mąciły się społem  
W pieśń jedną żywą! I pieśń tę połknąłem.

Uczuciowy stosunek do ukraińskiej arkadii, jej przyrody, mieszkańców, dziejów, kultury materialnej i duchowej, znajduje też swój wyraz w analizowanych w niniejszym artykule dumkach. Przykładowo: w wersach 120–140 utworu *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca* zawarta została taka oto refleksja:

Lecz, panowie, co się stało!  
Gdzie to naszych dum połowa?  
Zaporożskich dziś tak mało!  
A miłośna ta lub owa,  
O trzech zorzach, trzech krynicach,  
Siedmiu wodzach, stu dziewicach,  
Rzekłbyś, że te dumy z laty,  
Przenuciwszy błogie chwile,  
Przenuciwszy smutne straty,  
Z ludźmi głuchną gdzieś w mogile.  
Czasem tylko  
Smutną chwilką  
Nuta na myśl przyjdzie nam,  
Ale i to, co mi tam!

### 3. Źródło badań, czyli o proveniencji, oryginalności i recepcji analizowanych dumek

Z artykułu hasłowego zamieszczonego w *Słowniku terminów literackich* (Sławiński [red.] 2000: 113) można się dowiedzieć, że *dumka* to

ukraińska pieśń ludowa o charakterze elegijnym lub balladowym, utrzymana w tęsknej tonacji, tematycznie związana z ojczystym pejzażem oraz lokalną obyczajowością. Utwory liryczne naśladowujące ten gatunek pisali w okresie romantyzmu przedstawiciele szkoły ukraińskiej, m.in. B. Zaleski.

Przywołane objaśnienie akcentuje ludowe ukraińskie pochodzenie interesującego nas gatunku oraz tęskny liryzm tego typu utworów; dostrzega ponadto wkład Zaleskiego w przyswajanie dumek polskiemu czytelnikowi.

Należałoby wszakże już w tym miejscu, uprzedzając bardziej szczegółowe uwagi poczynione w dalszej części artykułu, zauważyć, że poddane niniejszej analizie teksty, choć nawiązują do motywów i rytmiki ukraińskich pieśni gminnych, różnią się od nich nieznacznie, a jednak dostrzegalnie zabarwieniem emocjonalno-nastrojowym. Dumki Zaleskiego, oprócz urywków nacechowanych rzewnością i elegijnym rozmarzeniem (jak w przytoczonych wcześniej wersach utworu *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca*), zawierają bowiem także liczne fragmenty wyrażające (a nawet opiewające) radość, witalność i życiowy optymizm przemawiających postaci. Przykładem może być poniższy ustęp (wersy 66–75) *Dumki hetmana Kosińskiego*:

Nie płacz, nie bluźń, moja droga!  
Wróć zdrowy w łasce Boga,  
Przez las, dołem  
Z psem, sokołem,  
Wróć w ranny czas.

A gdy śpiącą cię zastaniem,  
Zbudzę głośnym całowaniem,  
Klasnę, świsnę,  
Zbroją błysnę,  
Z czoła otrzesz znój.

Warto odnotować, że utwory stanowiące źródło naszych dociekań znalazły uznanie wśród współczesnych Zaleskiemu poetów i recenzentów. Adam Mic-

kiewicz (1955: 289) w liście napisanym do Edwarda Odyńca w marcu 1826 r. wyznaje z emfazą:

Czytałem niedawno dumkę Zaleskiego *Mazepa*. Śliczna, wyborna. Te dwie dumki: o Kosińskim i Mazepie, sprawiły mnie największą poetycką przyjemność, jakiej dawno w czytaniu wierszy polskich nie doznałem. Co za nadzieje na przyszłość! Zaleski bez wątpienia potrafi napisać romans historyczny godny Walter Skotta.

Artyzm poety, m.in. w zakresie językowej kreacji bohaterów historycznych, dostrzega i podkreśla Maurycy Mochnacki (1923: 120):

Jego postacie rześkie, szykowne, żywe, żwawe, poskoczne, mile w oko wpadają. Zwykle w jasne przyodziewa je szaty. Taki jego stary myśliwiec, takie kozactwo, tacy rycerze dum ukraińskich! Czasem ekscentryczny, poza krańcami prawdziwego świata w idealnej krainie; to znów wewnątrz natury, w społeczeństwie i w historii, jak tamta naiwny i szczery, jak ta prawdziwy i realny.

#### 4. Romantyczna zasada względności stylu w świetle autorskich komentarzy i praktyki poetyckiej

Niniejszy wywód dotyczący dumek Zaleskiego oparty został na założeniu, że istnieje pewna dająca się określić zasada mająca wpływ na kształt stylistyczny analizowanych tekstów. Determinant ów we wstępie artykułu powiązany z romantyczną koncepcją stylu dzieła literackiego i nazwano, odwołując się do sformułowania Teresy Skubalanki, zasadą względności. Zwrócono przy tym uwagę, że w twórczości romantyków owo pryncypium znajduje swój wyraz m.in. w artystycznym odmalowywaniu swoistego dla treści danego dzieła kolorytu – kolorytu epoki, regionu, środowiska. Znamienna w kontekście interesującej nas własności stylu jest zacytowana przez autorkę *Historycznej stylistyki języka polskiego* (Skubalanka 1984: 213) wypowiedź Mickiewicza, w której poeta tak oto uzasadnia potrzebę wzbogacania słownika rodzimej poezji orientalizmami (a więc elementami przybliżającymi egzotyyczny *couleur locale*):

W opisie poetyckim miast naszych któż nie wspomniał o kościołach i wieżach; w opisie miasta wschodniego jako pominąć minarety? jak je wytłumaczyć po polsku?

Do grona polskich poetów, którzy by „odpowiednie dać rzeczy słowo”, nie zawahali się już w latach 20. XIX stulecia odważniej czerpać ze źródeł dotąd zazwyczaj omijanych lub wyzyskiwanych oszczędnie, można też zaliczyć Boh-

dana Zaleskiego. O tym, że autor dumek świadomie nawiązuje do interesującej nas tu zasady stylistycznej romantyzmu, świadczą przynajmniej trzy okoliczności.

Po pierwsze, Zaleski wiele swoich tekstów (nie tylko tych, które stanowią źródło tej pracy) poprzedza słowem wstępnym, zawierającym informacje o inspiracjach lekturowo-kulturowych i determinantach stylistycznych własnej twórczości; we wstępach tych pojawiają się nierzadko spostrzeżenia, niekiedy wartościujące, dotyczące właściwości (w tym cech stylu) słowiańskich pieśni ludowych, a także refleksje na temat związków między twórczością ludu a różnego rodzaju czynnikami na tę twórczość wpływającymi. Na przykład w przedmowie do zbioru wiośnianek i szumek (Zaleski 1877: 159) poeta podkreśla ukraiński rodowód tych utworów, „ziemiański” (tzn. ludowy) ich rodzaj, prostotę i serdeczność wyrażanych w nich uczuć. Zauważa przy tym, że w przeciwieństwie do „słodkich”, „cichych” i „pieściwych” wiośnianek i szumek serbskich ukraińskie pieśni określane tym mianem są „hałaśne, śmiałe, szalone, zdradzają wciąż zapomnienie minionej niedoli”.

Wyraża ponadto następującą ocenę poezji Słowian: „Serbowie i Ukraińce, czyli Rusini, jak w inszych poważniejszych rodzajach poezji, tak i w tym stoją na przodku”.

Także we wstępie do poematu *Damian księżę Wiśniowiecki* (Zaleski 1877: 57) autor dostrzega i uzasadnia różnice w obrębie słowiańskich pieśni ludowych. O przyczynach tych różnic pisze: „Zależą one zapewne od różnego klimatu, miejscowości, sposobu życia mieszkańców, tudzież wielu okoliczności”. Na koniec zaś stwierdza:

[...] z tem wszystkim, sędzę, iż poeta jak najświęciej szanować powinien stan ludu i kraju w epoce, jaką maluje. Przeniesionemu myślą wobec poważnej przeszłości Ojców, nie wolno ani filozofować nad ich postępkami, ni szydzić z płochych omamień łatwowiernego ich serca.

Po drugie, Zaleski, zdając sobie sprawę ze swego kresowego rodowodu oraz z ukraińskiego kolorytu dumek, opatruje te teksty licznymi przypisami. Poeta dokłada w ten sposób starań (choć nie zawsze czyni to dokładnie!), by przybliżyć czytelnikom epizody z dziejów polsko-ukraińskich (przekazując informacje o usytuowaniu miejsc, w których wydarzenia te się rozegrały, oraz o bohaterach historycznych), zapoznać ich ze zwyczajami i wierzeniami ludu słowiańskiego, objaśnić im znaczenie niektórych regionalizmów, rutenizmów i orientalizmów. Tę praktykę autora niech zilustruje przykład zaczerpnięty z *Dumki Mazepy*. W utworze tym, w wersach 79–84, znajdziemy następujący fragment, przypo-

minający, także aluzyjnie, dwa XVII-wieczne wydarzenia historyczne: uprowadzenie żony kozackiego dowódcy Bohdana Chmielnickiego przez podstarościgo Daniela Czaplńskiego oraz bitwę pod Piławcami:

I Czechryński zna starosta,  
Jak od rusej stronić kosi;  
Dobrze Bohdan pierze, chłosta,  
Gdy u Lachów na dół nosy:  
Nie pomogła nic łacina,  
Ni pierzyna, ni dziecina.

W przypisach do niektórych wersów przytoczonego ustępu (Zaleski 1985: 43) autor zamieszcza odpowiednie komentarze. I tak, odnosząc się do wersu 80., Zaleski wyjaśnia: „Czaplicki starosta porwał żonę Chmielnickiego i zapalił straszną później wojnę. Polacy z początku nazywali ją wojną za rudą kośę”. Nawiązując z kolei do wierszy 83–84, poeta precyzuje, że ma na myśli „epitety nadane przez Chmielnickiego polskim hetmanom, to jest dwóm Potockim i Kalinowskiemu”<sup>3</sup>.

Po trzecie wreszcie, pryncypium względności stylu dzieła literackiego znajduje swoje odzwierciedlenie w odpowiednim ukształtowaniu tekstów, w spożytkowaniu środków uwydatniających związane z Ukrainą i jej dziejami koloryty – lokalny i historyczny; ukonkretnia się ono także, co warto podkreślić, wskutek artystycznego wyzyskania takich elementów językowo-stylistycznych, dzięki którym w tekście XIX-wiecznego poety jawią się bynajmniej nie papierowe, lecz żywe (choć poddane poetyckiemu retuszowi) postaci Kozaków: odważnych, dumnych, miłujących wolność, namiętnych. W następnej części artykułu przyjrzymy się wybranym eksponentom wspomnianej zasady stylowej.

## 5. Eksponenty kategorii *couleur* w badanych tekstach

W niniejszej części pracy skupimy uwagę na materiale badawczym wydobytym z tekstów Zaleskiego. Ekscerpcja, dokonana pod kątem zweryfikowania przyję-

<sup>3</sup> Gwoli badawczej ścisłości i historycznej rzetelności należało zauważyć, że Zaleski się mniej lub bardziej myli: w pierwszym z przytoczonych przypisów podaje bowiem w zniekształconej postaci nazwisko rotmistrza wojsk polskich oraz przekazując błędną informację o sprawowanym przezeń urzędzie (w istocie był to nie starosta Czaplicki, lecz podstarości Czaplński); w drugim zaś wymienia niewłaściwe postaci (w rzeczywistości, bowiem przywołane w dumce ironiczne określenia odnoszą się nie do wspomnianych przez Zaleskiego trzech hetmanów, lecz do regimientarzy: Dominika Zasławskiego „Pierzyny”, Mikołaja Ostrogskiego „Łaciny” i Aleksandra Konicpolskiego „Dzieciny”).



tego założenia o realizacji przez poetę postulatu określonego mianem zasady względności stylu dzieła literackiego, znajdzie tu swoje zwieńczenie w postaci zarejestrowanych i skomentowanych środków, które w analizowanych dumkach służą przybliżeniu kolorytu historycznego, odmalowaniu kolorytu lokalnego oraz charakterystyce środowiskowo-mentalnej Kozaków.

Do środków wyzyskanych w funkcji odtworzenia **kolorytu historycznego** należałoby zaliczyć zwłaszcza<sup>4</sup>:

– archaiczne (także w początkowych dekadach doby nowopolskiej<sup>5</sup>) formy gramatyczne narzędnika lm. rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego z końcówką -y: (z) *posły* DM 97, (z) *laty* C 133, (*pod*) *kopyty* DK 16, (*pod*) *niebiosy* DK 19;

– wyrazy (lub ich znaczenia) w polszczyźnie lat 20. XIX w. prawdopodobnie już przestarzałe<sup>6</sup>, np.: *barwa* 'mundur' DM 112, *chrobry* 'dzielny' DM 117, *lotny* 'szybki' DK 9, *pojrzyć* 'spojrzeć' C 99, *snadno* 'łatwo' C 116, *widny* 'widoczny' DK 43;

– słownictwo z kręgu batalistycznego, np. *hetman* DM 60, *husarz* DM 93, *pancerny* DM 93, *kotły* DM 16, *szabla* DM 17, *szabelka* C 170, *trąba* DM 16, *trąbka* DK 42, *pancerz* DM 71, *zbroja* DK 44, *oblężony* C 171, *wystrzały* DK 42, a w jego obrębie zwłaszcza rutenizmy i orientalizmy, takie jak: *asawuła* 'dowódca oddziału kawalerii w wojsku kozackim' DM 51, *buńczuczny* 'chorąży u Kozaków zaporoskich' DM 54, *kniaź* 'książę na Rusi; tu: przywódca, hetman' DM 48, *murza* 'wódz tatarski' DK 25, *rejestrowy* 'Kozak zapisany w rejestr' DK 11, *horda* 'wojsko tatarskie' DK 25, DM 92, *sicz* 'obóz Kozaków zaporoskich' DM 125, *czajka* 'lekka łódź kozacka' DK 9, DM 70, *janczarka* 'strzelba o długiej lufie' DK 27, *kinżał* 'nóż' DM 57, *surma* 'trąba wojskowa' DK 20;

<sup>4</sup> W obrębic zarówno tej grupy, jak i dwóch pozostałych zbiorów wyszczególnionych i omówionych w tej części artykułu uwzględnione zostały najbardziej, zdaniem autora, reprezentatywne i wyraziste przykłady eksponentów. Liczby podawane po skłótach utworów oznaczają wersy tekstu, z których zaczerpnięto stosowny materiał badawczy.

<sup>5</sup> Por. stosowną ocenę Złona Klemensiewicza (1981: 616), popartą m.in. świadectwami Kopczyńskiego, Mrongowiusza i Krumpholza.

<sup>6</sup> O tego rodzaju zabarwieniu świadczą nie tyle kwalifikatory: (wyraz) *dawny*, *przestarzały*, zawarte w XX-wiecznych słownikach języka polskiego (zob. Doroszewski [red.] 1958–1969), ile raczej komentarze i czempfikacje występujące w źródłach z XVIII/XIX w.; wskazówką w tym względzie może być m.in. praktyka leksykograficzna Lindego (zob. 1807–1814), polegająca na ilustrowaniu haseł słownikowych (takich jak np. *pojrzyć*) cytataami zaczerpniętymi wyłącznie lub w przeważającej części z tekstów sprzed XVIII w.

– zwroty, rzadziej wyrażenia związane z realiami wojskowymi, np.: *bić (kogo) na pal* ‘dokonywać egzekucji polegającej na wbijaniu człowieka na ostry słup’ DM 105, *drzeć (z kogo) pasy* ‘torturować (kogo), zdzierając (z niego) pasami skórę’ DM 105, *natchnąć (kogo) męstwem* ‘wzbudzić (w kim) odwagę; tu: wzniecić zapał do walki’ DK 65, *nieść ogień i mord* ‘tu o działaniach wojennych: powodować zniszczenie i śmierć’ DK 30, *przypuścić szturm* ‘o wojsku: gwałtownie zaatakować w celu przełamania oporu nieprzyjaciela i zdobycia silnie bronionego obiektu’ DK 15, *wpaść na (czyje) karki* ‘natrzeć (na kogo)’ DK 26, *wynieść w pole* ‘wyruszyć na wojnę’ DM 62; *ogniem, mieczem* ‘pałac i zabijając’ DM 65;

– okrzyki i zawołania bojowe: *urah!* DK 18, *do broni!* DM 50, *na koń!* DM 115, *w nogi!* DM 109.

Z kolei w funkcji odmalowania **kolorytu lokalnego** wyzyskuje poeta następujące elementy gramatyczno-leksykalne, nazwy i struktury tekstowe:

– wybrane formy zaświadczające takie kresowe zjawiska morfologiczne i składniowe, jak: brak końcówki osobowej (czyli zredukowanego dawnego słowa posiłkowego) w formach czasu przeszłego – (*my już*) *zbili* DM 94; występowanie przyrostka *-o* w przysłówkach przybierających w polszczyźnie głównie sufiks *-e* – *szumno* DM 43; używanie konstrukcji *u mnie jest* ‘mam’ – (*koń mój*) *u mnie* DM 45;

– rutenizmy leksykalne, np. *hoży* ‘urodziwy’ DM 32, *Lach* ‘Polak’ DM 61, a w ich obrębie przede wszystkim słownictwo odnoszące się do regionalnych osobliwości przyrodniczo-etnograficznych, takich jak: charakterystyczne dla Ukrainy elementy pejzażu, np. *czahary* ‘zarośla na podmokłych gruntach’ C 21, *krynica* ‘źródło’ C 131, *ostrów* ‘wyspa na Dnieprze’ DM 55, *step* C 164, DK 21, DM 41–42; świadectwa kultury duchowej, np. nazwy ukraińskich pieśni ludowych: *duma* C 128, DK 14, *dumka* C 161 (por. w związku z tym także charakterystyczne dla folkloru wyrazy i wyrażenia, np. *czarnobrewa* ‘tu w użyciu rzeczownikowym: kobieta o czarnych brwiach’ C 144, DK 47, *koń wrony* ‘koń kary, o maści czarnej’ DK 1, *rusa kosa* ‘rudy warkocz’ DM 80, *trzy dziewicze zorze* DM 116<sup>7</sup>);

– liczne nazwy geograficzne dotyczące Ukrainy i utworzone od nich derywaty rzeczownikowe i przymiotnikowe, a w ich obrębie zwłaszcza: *Dniepr* DK 10, *dnieprowy* DM 124, *Kudak* DM 55, *Zaporoz* C 162 / *Zaporoże* DM 21, *Zaporo-*

<sup>7</sup> W przypisie do wersu zawierającego to wyrażenie (Zaleski 1985: 44) autor wyjaśnia, że „Trzy zorze dziewicze znaczą w dumach ukraińskich pomyslną wróżbę”.

żec DM 56, *zaporoski* (w tekście: *zaporozski*) C 129, *Rusinka* DM 23, *oczakowski* DM 123, *ukraiński* DM 60<sup>8</sup>;

- wplecione w tekst utworu *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca* urywki nawiązujące do fragmentów lub motywów ukraińskich pieśni ludowych: *Ciężko, ciężko, ach! przed nami, / Pan Chmielnicki zawinił! / Że ów pokój z Polakami, / W Białejcerkwi uczynił!* C 119–122<sup>9</sup>; *Gdzie to naszym dum połowa? / Zaporozskich dziś tak mało! / A miłośna ta lub owa, / O trzech zorzach, trzech krynicach, / Siedmiu wodzach, stu dziewicach* C 128–132.

Odnosząc się do materiału służącego wyeksponowaniu obu kolorytów, warto byłoby poczynić następujące trzy spostrzeżenia: po pierwsze: koloryty historyczny i miejscowy, choć w artykule przedstawione oddzielnie, są ze sobą powiązane (np. część słownictwa z kręgu batalistycznego (*couleur historique*) stanowią rutenizmy, z kolei zacytowany przez poetę urywek pieśni gminnej (*couleur locale*) zawiera wzmiankę o wydarzeniu historycznym i postaci hetmana Chmielnickiego); po drugie: w utworach Zaleskiego koloryt lokalny dość wyraźnie łączy się z folklorem ukraińskim (czego przejawem może być przytaczanie fragmentów, motywów i wyrażeń pochodzących z twórczości ludowej czy też przywoływanie nazw gatunków, takich jak *duma* czy *dumka*); po trzecie: badane teksty nie rażą egzotycznością słowną czy niezrozumiałością, gdyż autor używa przede wszystkim takich wyrazów i frazeologizmów, które z jednej strony znajdują tekstowe uzasadnienie w podjętej tematyce i przyjętej zasadzie stylistycznej, z drugiej zaś – są w przeważającej części znane z przedromantycznej literatury polskiej (np. z *Pamiętników Paska*)<sup>10</sup>.

Omawiając zasadę względności stylu dzieła literackiego, zwłaszcza w kontekście poetyckiego uwydatniania *couleur locale*, warto też dostrzec te zabiegi

<sup>8</sup> Spośród wielu przykładów wybrano te nazwy (i derywaty), które pojawiają się w kontekstach eksponujących i dowartościowujących koloryt ukraiński, zob.: *Gdzie to naszych dum połowa? / Zaporozskich dziś tak mało!* C 129–130; *I jak w dumce, gdzieś przez lany, / Na Zaporoz, do Mazepy, / Pędzi Sokół rozkochany* C 161 163; *Bieży tłumnie lud ochoczy, / Nalewajki / Lotne czajki / Płyną Dnieprem już* DK 7–10; *Polko piękna! Polko hoża! / Wstecz nie płyną wody rzeki, / Twój kochanek z Zaporoz, / Już nie wróci na wiek wieki! / Gdzieś daleko u Rusinek / Znajdzie miłość i spoczynek!* DM 19–24; *Niech mam Kudak i ostrowy, / Zaporozców pięć tysięcy, / W pasie kinżał ostry, nowy, / Nic – nic w życiu nie chcę więcej! / Wołę niżli panów panem / Ukraińskim być hetmanem* DM 55–60; *Milsza koniu, ziemia nasza / Niżli piaski tu Mazowska, / Oczakowska lepsza pasza, / I dniewrowa woda zdrowsza* DM 121–124 (wszystkie wyróż. – C.P.).

<sup>9</sup> Zaleski (1985: 71) stwierdza w przypisie, że jest to „dosłowne tłumaczenie pieśni gminnej”.

<sup>10</sup> Zob. w związku z tym m.in. monografie S. Hrabca (1949) oraz T. Minikowskiej (1980) poświęcone rutenizmowi i regionalizmowi pochodzenia ukraińskiego zaświadczone w twórczości polskich pisarzy XVI i XVII w.

Zaleskiego, które mają na celu ukazanie nieco wprawdzie wyidealizowanej i rozmarzonej, a jednak mimo to żywej, pełnej temperamentu postaci Kozaka. Ten aspekt rozważanego w pracy zagadnienia określimy mianem **charakterystyki środowiskowo-mentalnej postaci**.

W analizowanych utworach, zarówno w ich tytułach, jak i wierszach, pojawiają się imiona i nazwiska znanych kozackich dowódców, takich jak: (Iwan) *Mazepa* DM, C, (Krzysztof) *Kosiński* DK, DM, a ponadto: *Bohdan Chmielnicki* DM, C, (Piotr) *Doroszeńko* C, (Semen) *Nalewajko* DK, *Archory Łoboda* DM. Należałoby zaznaczyć, że Kozacy są zazwyczaj przedstawiani przez poetę w sposób nie do końca zgodny z przekazami polskich historyków – ich literacki wizerunek podlega bowiem idealizacji. Przykładowo: przywódcę pierwszej rebelii kozackiej, samozwańczego hetmana Krzysztofa Kosińskiego ukazuje autor jako niezawodnego, zawsze wiernego królowi rycerza, jako żołnierza, który, jak w poniższym urywku (DK 46–55), służbę Rzeczypospolitej przedkłada nad miłość i wdzięki swej ukochanej:

I ot stoi tam u drzewa  
Moja młoda czarnobrewa,  
Piękne oczy  
Łzami mroczy,  
Załamuje dłoń.

Oczuż pięknych żal się Boże!  
Co płacz marny dziś pomoże?  
Kiedy wola  
Sejmu, Króla,  
Każe w pole nam.

A gdy już w dumkach jest mowa o zdradzie kozackiego bohatera, to ów „rozbrat wieczny” (określenie poety – DM 90) zostaje uzasadniony rażąco niewdzięcznością „Lachów”, jak np. w poniższym fragmencie (DM 91–96):

Myśmy Lachom byli wierni  
Przeciw hordom w każdej chwili,  
Nim husarze, nim pancerni  
Nadciągnęli, my już zbili.  
I cóż za to mamy w zysku  
Oprócz więzów i ucisku?

Owa swoista apoteoza Kozaków znajduje swoje uzasadnienie w programie artystycznym Zaleskiego – autora rozmiłowanego w Ukrainie: w jej ziemi, dzie-

jach, folklorze, w jej ludzie i bohaterach, a zarazem twórcy poszukującego ładu w świecie. Jak zauważa Barbara Stelmaszyk-Świontek (1985: XXXIII):

By sprostać zadaniom romantycznego poety narodowego, realizował Zaleski tylko te postulaty romantyczne, które nie przekreślały jego poetyckiej wizji świata: harmonijnego, opartego na serdecznym współistnieniu człowieka z naturą, słonecznego świata Arkadii. Kozackich bohaterów z jego dum cechowała swoista idealizacja, którą wyrzucił Zaleskiemu inny poeta rodem z Ukrainy – Seweryn Goszczyński.

Lektura oraz analiza dumek stanowiących podstawę materiałową niniejszej pracy potwierdzają powyższe spostrzeżenie. Kozacy Zaleskiego – zarówno tytułowi hetmani, jak i „stary myśliwiec” wspominający waleczne czasy – różnią się od okrutnych, mściwych, mrocznych postaci znanych z powieści poetyckich Goszczyńskiego i Malczewskiego. Bohaterów wykreowanych przez „ukraińskiego słowika” cechuje emocjonalny, otwarty (integracyjny), bezpretensjonalny stosunek do otaczającego świata, co znajduje swój wyraz w ich serdecznej, a zarazem płomiennej uczuciowości<sup>11</sup>. Otaczająca Kozaka rzeczywistość jest przezeń postrzegana w sposób konkretny, zmysłowy, a przy tym wartościowana jednoznacznie (na zasadzie kontrastowej, czarno-białej techniki wyrażania sądów)<sup>12</sup>, lecz bez ślepej nienawiści do przeciwników<sup>13</sup>. Kozacki bohater odznacza się też typowo żołnierskimi przymiotami, takimi jak: odwaga, pewność siebie, spryt, entuzjazm, wysoka sprawność bojowa; ważne dla niego są ponadto duma, umiłowanie wolności i ojczyzny, szacunek dla tradycji, wiara w Bożą Opatrzność<sup>14</sup>. Sposób, w jaki się wyraża, współgra z przedstawionym

<sup>11</sup> Zob. np. apoteozę młodości, namiętnej miłości i urody w wybranych urywkach poszczególnych dumek: *O bodajto młodość święta! / Cząłek był zawsze wesół, zdrowy, / Czy spał kiedy, nie pamięta / Ani smutku, bólu głowy* C 43–46; *Wolniej, wolniej, koniu chyży! / Niech się luba moja zbliży, / Stój, stój, chwilę, / Niech się schylę, / Pocałunek dam* DK 56–60; *Każda piękna dla mnie równa, / Kiedyś zdrowy, hoży, młody, / Czy szlachcianka, czy królowna, / Czyli żona wojewody, / Czy Rusinka, czy Czerkieska, / Wiśniowiecka czy Sobieska* DM 31–36.

<sup>12</sup> Zob. przykładowo refleksję Mazepy: *Tu i młodzież się popsula, / Głos: „do broni” brzmi jak w boru, / Przecież lepszy asawuła / Niżli kanclerz wasz u dworu* DM 49–52.

<sup>13</sup> Nawet o krwawych wydarzeniach z dziejów polsko-ukraińskich Kozacy mówią ze swadą, tonem żartobliwym, jak np. we fragmentach *Dumki Mazepy: Dobrze Bohdan pierze, chłosta, / Gdy u Lachów na dół nosy: / Nie pomogła nic lacinia, / Ni pierzyna, ni dziecina* DM 81–84; *O, pocieszny krzyk, halasy! / Już Bohdana rąbią, sieką, / Biją na pal i drą pasy, / A on tuż, tuż, niedaleko; / Już wyruszył spod Zamościa, / I pojutrze ujrzą gościa* DM 103–108.

<sup>14</sup> Zob. w związku z wymienionymi cechami m.in. następujące ustępy tekstów: *Był to jakiś czas rozruchów, / Więcże dalek, do szabelki! / W obłążony wpadłem Głuchów* C 169–171; *Nie płacz, nie bluźń, moja droga! / Śmierć i życie w mocu Boga, / Proś go lepiej, / Niech pokrzepi, / Natchnie męstwem nas* DK 61–65;

wizerunkiem – odznacza się takimi powiązanymi ze sobą właściwościami, jak: prostota, potoczność, kolokwialność, obrazowość, emocjonalność (intensywna, lecz nieprzeradzająca się w dzikie okrucieństwo; niekiedy nacechowana walorem żartobliwości).

Językowymi wyznacznikami wymienionych cech w dumkach Zaleskiego będą:

– kolokwialne formy gramatyczne: wołacza lm. rzeczowników r.m. z końcówką *-y* – *pany* DM 29; 1. os. lm. czasu teraźniejszego na oznaczenie czynności przyszłej – *spalim* DM 66, *ucieczem* DM 66, *wpadniem* DM 69, *wytniem* DM 66, *zbiegniem* DM 64; eliptyczne konstrukcje syntaktyczne, np.: *wola / Sejmu, Króla, / Każę w pole nam* DK 53–55;

– nadające wypowiedzi walor emocjonalności, dynamiki oraz bezpretensjonalności i spontaniczności nieodmienne części mowy: partykuły, np. *no* C 13, *że (ż)* w formach *więcże* C 170, *bardzoż* C 125, *Chmielnickiegoż* C 118, *cóż* C 2, DM 29, *mówcież* C 117, *oczuż* DK 51; wykrzykniki (nieradko podwójne lub współwystępujące z innym tego typu wyrazem, niekiedy ponadto wzmocnione partykułą) i użyte w funkcji wykrzykników wyrażenia przyimkowe, np. *ach!* C 119, *bah, bah, bam!* C 27, *dalej* C 170, DK 80, DM 115, *ha ha!* C 63, *heżha!* C 23, *ho!* C 210, *ho, ho* DK 21, *hola, hola!* C 24, *hop, hop* DK 1, *nuż* C 197, *nuże* C 93, DM 125, *o* C 43, DM 103, *och* C 99, *sza!* C 206, *do kata!* C 192, *u licha!* C 2<sup>15</sup>;

– słownictwo potoczno-gwarowe (a w jego obrębie także leksyka pochodząca z socjolektu myśliwskiego): *chata* ‘dom’ C 33, *chłopiec* ‘młody mężczyzna’ C 80, *człek* ‘w funkcji zaimka osobowego: ja’ C 44, *drożyć się* ‘niełatwo godzić się na coś’ C 150, *fraszka* ‘drobnostka’ C 60, *gmuśnik* ‘człowiek leniwy’ C 68, *istny* ‘prawdziwy’ C 76, *kąty* ‘miejsca’ DM 5, *kot* ‘zając’ C 18, *kram* ‘kłopot’ C 153, *kur* ‘kogut’ C 5, *kwita* ‘koniec’ C 152, *ladaco* ‘niedobry; tu w użyciu przymiotnikowym: określenie mgły’ C 10, *lecieć* ‘jechać szybko; tu: pędzić na koniu’ C 164, *młody* ‘tu w użyciu rzeczownikowym: młody człowiek’ C 72,

---

*Niech mam Kudak i ostrowy, / Zaporozców pięć tysięcy, / W pasie kinzał ostry, nowy, / Nic – nic w życiu nie chcę więcej! / Wołę niżli panów panem / Ukraińskim być hetmanem* DM 55 60.

<sup>15</sup> Wzmiankowane ekspresywne wyzyskanie partykuł i wykrzykników ilustrują m.in. następujące urywki dumek: *Ho, gajowy! / Czas na łowy, / Wstań no, wstań no, pójdź tu sam!* C 11–14; *Hola, hola! siodłać konie! / Cóż tam goście, / Jegomoście! / Spią, czy nie śpia - bah, bah, bam! / Co mi tam!* C 24–28; *Hop, hop - cwalem, koniu wrony, / Leć do pułków, do mej żony* DK 1–2; *Dalej, koniu mój!* DK 80; *Och! wyskoczy z piersi serce, Gdy mi zagrzmia trąby, kotły* DM 15–16; *Nuże! znowu będzie w Siczy / Petno lupow i zdobycz* DM 125 126.

*niezgorzej* 'w miarę dobrze' C 148, *ogar* 'pies myśliwski' C 17, *pojedyńka* 'jednolufowa strzelba myśliwska' C 58, *prać* 'okładać kogo; tu: dotkliwie bić przeciwnika bronią sieczną' DM 81, *przeleźć* 'przedostać się' DM 88, *prześle-pić* 'przeoczyć' DK 22, *przewalać się* 'przechodzić przez co z trudem, niezgrabnie' C 191, *rąbać* 'zadawać komu razy; tu: ciąć szablą' DK 27, DM 104, *stary* (tu w użyciu rzeczownikowym: zwrot kierowany do siebie przez tytułowego „starego myśliwca”) C 97, *szaleć* 'nie panować nad sobą pod wpływem gwałtownych uczuć' C 97, *tylki* 'taki; tu o zamku strzelby myśliwskiej: tak wielki' C 58, *ucelić* 'trafić' C 54, *wilczyisko* 'wielki, stary wilk' C 192, *zalecanki* 'umizgi' C 147;

– powszednie zwroty frazeologiczne, w sposób obrazowy i ekspresywny ukazujące sytuację egzystencjalną, przeżycia i reakcje Kozaków, np.: *brnąć z biedy w biedę* 'popadać w coraz większe kłopoty' C 183, *otrzeć znój* 'otrzeć pot' DK 75, *połykać dym i kurzawę* 'oddechając, wciągając w siebie dym i kurz' DM 2, *ruszać co tchu, na łeb* 'ruszać bardzo szybko' C 15, *widzieć (kogo) jak na dłoni* 'widzieć wyraźnie' C 106, *wołać do (czyjego) rozumu* 'przekonywać (kogo o czym)' C 186, *zabić nudy* 'zapełnić (czym) wolny czas' C 9;

– przysłowia zaświadczone potoczny, oparte na tzw. mądrości ludowej, sposób postrzegania świata: *Co minęło, to w pamięci* C 104, *Co się stało, nie odстане* C 113, *Grzmot nie piorun, krew nie woda* DM 37, *Stara krew nie gore* C 91, *Śmierć i życie w mocy Boga* DK 62, *Wstecz nie płyną wody rzeki* DM 20.

Powyższe zestawienie uzupełniają środki stylistyczne, za pomocą których zostają ukazane i uwydatnione przeżycia, odczucia i refleksje przedstawionych postaci. Są to zwłaszcza: epitety emocjonalno-wartościujące (wyzyskiwane też jako formy stopnia wyższego, np. *lepsza pasza, miłsza ziemia nasza*), zdrobnienia (np. *rozryweczka*)<sup>16</sup>, obrazowe, potoczne metafory (np. *wyskoczy z piersi serce*), porównania (np. szybkości i zdecydowania Kozaków do powietrza i sza-

<sup>16</sup> Wypadałoby zaznaczyć, że tego typu formy są charakterystyczne dla stylu tylko jednej z trzech dumek, a mianowicie dla utworu *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca*. W tekście tym oprócz przywołanego przykładu *rozryweczka* 32 występują także takie zdrobnienia, jak: *chwilka* 138, *konik* 85, *słowo* 146, *szabelka* 170, *śnieżek* 8. Wydaje się, że autor nieprzypadkowo spożytkował deminutiva właśnie w dumce ukazującej postać zwyczajną (a więc różniącą się nieco od ponadprzeciętnych, poetycko wyidealizowanych atamanów), reprezentatywną dla ludu myśliwego wspominającego swą kozacką przeszłość i przywołującego motywy ukraińskiej pieśni gminnej. Warto w związku z tym przytoczyć spostrzeżenie wybitnego znawcy słowiańskiej kultury ludowej Kazimierza Moszyńskiego (1939: 1529): „obserwujemy na ogół uderzającą różnicę między poezją Słowian południowych i zachodnich z jednej, a wschodnich z drugiej strony. Wschód mianowicie po prostu nurza się w pieszczotliwych, zdrobniałych formach rzeczowników, przymiotników, przysłówków”.

rańczy), antytezy (zasadzające się przykładowo na przeciwstawieniu pozytywnej wartościowanej ziemi ukraińskiej piaskom Mazowsza)<sup>17</sup>.

## 6. Wnioski

Przejdźmy do podsumowania rozważań. Wnioski, nasuwające się po przeprowadzonej analizie, są następujące:

Po pierwsze: na dobór środków językowo-stylistycznych w dumkach historycznych Zaleskiego najistotniejszy wpływ miała zasada względności stylu dzieła literackiego. Nawiązanie do istotnego pryncypium romantycznej koncepcji stylu przejawia się w udanej próbie odtworzenia *couleur* Ukrainy i sportretowania jej bohaterów. Rozmiłowany w pożegnanym na zawsze kraju lat dziecińczych poeta odmalowuje, za pomocą adekwatnego, a przy tym różnorodnego zestawu eksponentów, koloryty lokalny i historyczny przedstawionych wydarzeń z dziejów polsko-ukraińskich, kreśli też wyidealizowane, pełne temperamentu, nieco zawadiackie, ale też i wzbudzające sympatię, sylwetki Kozaków.

Po drugie: autorska dbałość o właściwe oddanie kolorytu regionu, czasu i środowiska nie oznacza jednak, przynajmniej w odniesieniu do utworów stanowiących źródło tej pracy, manieryczności stylistycznej, egzotyczności słownej czy niejasności semantycznej wypowiedzi. Autor wyzyskuje bowiem, czyniąc to zresztą z umiarem, przede wszystkim te ukrainizmy, orientalizmy i archaizmy, które mogły być znane XIX-wiecznym odbiorcom jego twórczości z literatury epok wcześniejszych. Ponadto niektóre z użytych w dumkach słów czy wyrażań opatruje Zaleski komentarzem ułatwiającym zrozumienie tekstu.

Po trzecie: dzięki przywołaniu elementów mniej doborowych, pochodzących z rejestru potoczno-ekspresywnego, uwydatnia autor emocjonalny, niekiedy żartobliwy ton wypowiedzi postaci, nadaje stylowi tych tekstów walor naturalności i prostoty. Nic zatem dziwnego, że tak skonstruowane i zabarwione utwory przemawiały do uczuć i wyobraźni współczesnych pocie czytelników swą sugestywnością, były odbierane jako żywe, szczere, prawdziwe. I bardzo romantyczne.

---

<sup>17</sup> Zob. wybrane fragmenty zawierające wymienione eksponenty: *In gratiam was panowie, / Rozryweczkę zrobię małą* C 31–32; *Och! wyskocz z piersi serce, / Gdy mi zabrzmią trąby, kotły* DM 15–16; *Jak powietrze, jak szarańcze / Zbiegniem Litwę, Ruś, Podole* DM 63–64; *Milsza koniu, ziemia nasza / Niżli piaski tu Mazowsza, / Oczakowska lepsza pasza, / I dniewrowa woda zdrowsza* DM 121–124.



Literatura

- Bartmiński J., 1990, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław.
- Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Hrabec S., 1949, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń.
- Jurkowski M., 1995, *Ukrainizmy „pejzażowe” w słownictwie Bohdana Zaleskiego*. – *Studia nad Polszczyzną Kresową*, t. 8. red. J. Rieger, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1981, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Kolessa A., 1900, *Ukraińska rytmika ludowa w poezjach Bohdana Zaleskiego*, Lwów.
- Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Mickiewicz A., 1955, *Dzieła*, t. 14: *Listy*, cz. I, oprac. S. Pigoń, Warszawa.
- Minikowska T., 1980, *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa.
- Mochnacki M., 1923, *O literaturze polskiej w wieku dziewiętnastym*, oprac. H. Życzyński. Kraków.
- Moszyński K., 1939, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2: *Kultura duchowa*, z. 2, Kraków.
- Skubalanka T., 1984, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław.
- Sławinski J. (red.), 2000, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Stelmaszczyk-Świontek B., 1985, *Wstęp*. J.B. Zaleski, *Wybór poezyj*, wstęp oprac. B. Stelmaszczyk-Świontek, wybór i komentarz C. Gajkowska, Wrocław.
- Zaleski J.B., 1877, *Pisma*, t. 2, Lwów.
- Zaleski J.B., 1985, *Wybór poezyj*, wstęp oprac. B. Stelmaszczyk-Świontek, wybór, komentarz C. Gajkowska, Wrocław.

*Ukraine and Cossacks in a poetic reminiscence of a Polish romantic. The style of historical dumkas of Bohdan Zaleski*

The article presents remarks on the style of historical dumkas of Bohdan Zaleski, who was one of the main representatives of the so-called Ukrainian school in Polish romantic poetry. The following three texts, representative of the pre-emigration period in the life of the poet (ending in 1830), form a basis for our analysis: *Co mi tam! czyli Poranek starego myśliwca*, *Dumka hetmana Kosińskiego* and *Dumka Mazepy*. The following can be concluded after the performed analysis (taking into account e.g. the semiotic-cultural notion of style):

1. The leading influence in these works in terms of style is the romantic principle of relativity, stating that the style of literary work should depend on such factors as a particular time, place and environment (with particular culture and mentality), determining the choice of language and style in the analysed dumkas. The poet, using imaginative style, paints the *couleur* of the Ukrainian Arcadia – allowing the reader to

become more familiar with the local and historical characteristics of the land of the childhood and painting the figures of Cossacks that are vivid, full of temperament, dashing and endearing to the reader.

2. The care for an appropriate rendition of the characteristic of the region, time and environment does not, however, mean that the author falls into mannerism, vagueness or uses too exotic vocabulary. Zaleski tries to use, without overdoing it, only those Ukrainisms, orientalisms and archaic words that could have been known to the nineteenth century readers from their previous acquaintance with the literature from the previous eras. Moreover, some of the words or phrases used in the dumkas are commented by the author so that to aid in the understanding of the texts.

3. Owing to the choice of exponents coming not from the highest registers but from vernacular, the poet emphasises the emotional and sometimes jocular tone of the characters, making the style natural and simple.

*Keywords: the semiotic-cultural notion of style, the principle of relativity of literary style, style exponent, local characteristics, historical characteristics, the Ukrainian school in Polish romantic poetry, dumka.*